

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE NIEDZIELA - 14 STYCZNIA 2024 r.

- 1. Dzisiaj** o godz. 16.00 spotkanie z kandydatami przygotowującymi się do bierzmowania.
- 2. W środę** Wspomnienie św. Antoniego.
 - W tym dniu przypada 21. rocznica śmierci śp. J. E. ks. Bp. Edwarda Samsela.
 - Jest to również Dzień Judaizmu w Kościele katolickim w Polsce.
- 3. W czwartek** rozpoczęcie Tygodnia Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan.
 - Po Mszy Świętej o godz. 15.30, zapraszamy na różaniec w intencji kapłanów posługujących w naszej parafii, kleryków z WSD w Etku oraz o powołania do służby w Kościele.
- 4. W piątek** Wspomnienie św. Józefa Sebastiana Pelczara - biskupa.
 - Po Mszy Świętej o godz. 15.30 zapraszamy na spotkanie Matek w Modlitwie - sala na plebanii.
- 5.** Wizyta Duszpasterska w tym tygodniu (od ok. godz. 16.15) według grafiku:
 - 15 stycznia (poniedziałek) - **ul. Osiedle II bl. 9,10**
 - 16 stycznia (wtorek) - **ul. 1 Maja bl. 23**
 - 17 stycznia (środa) - **ul. Osiedle II bl. 13, 15**
 - 18 stycznia (czwartek) - **ul. Osiedle II bl. 12**
 - 19 stycznia (piątek) - **ul. Osiedle II bl. 14,16 i ul. 1 Maja bl. 27 a (1 - 20)**Grafik na kolejne dni podamy w następną niedzielę.
- 6.** W czasie trwania kolędy sprawy parafialne, będą załatwiane bezpośrednio po Mszy Świętej o godz. 15.30 lub w kancelarii w godz. od 8.00 do 15.00.
- 7.** Transmisja Mszy Świętej z naszego Sanktuarium, w dni powszednie od godz. 15.00 do godz. 19.00, a w niedzielę i święta od godz. 7.00 do 21.30.
www.nspj.suwalki.pl

STYCZNIOWE... zamyślenia...

- * Ciągłe i sumienne spełnianie obowiązków, wymaga niemniej wysiłku, niż czyni bohaterkie...
- * Dobrze, że nie ma człowieka bez wad, bo taki człowiek nie miałby przyjaciół...
- * Ten, kto ma przyjaciół, jest jak step rozległy, kto ich nie ma, jest jak dłoń mały...
- * Jeśli jesteś szczęśliwy, możesz również uszczęśliwiać innych...
- * Umiejętność cieszenia się chwilą bieżącą jest cennym darem podobnym do stanu łaski...

SMS... od Św. Siostry Faustyny...

- Nie lękajcie się dusze, Boga, ale ufajcie Mu, bo dobry jest i na wieki miłosierdzie Jego...
- Najłatwiej odnaleźć Boga we własnej duszy...
- Poznałam, że woli Bożej nic się nie oprze ani umorzy...

Ku pomocy...

Powierzamy innym... tylko sprawy przemodlone...



Biuletyn informacyjny Parafii
Najświętszego Serca Pana Jezusa w Suwałkach

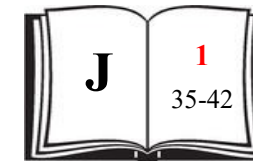
Serce Sercu

II NIEDZIELA

NR 515

14. I. 2024 r.

**SŁOWO
NA NIEDZIELĘ**
Ewangelia
według świętego Jana



Jan stał wraz z dwoma swoimi uczniami i gdy zobaczył przechodzącego Jezusa, rzekł: «Oto Baranek Boży». Dwaj uczniowie usłyszeli, jak mówił, i poszli za Jezusem. Jezus zaś, odwróciwszy się i ujrawszy, że oni idą za Nim, rzekł do nich: «Czego szukacie?» Oni powiedzieli do Niego: «Rabbi! - to znaczy: Nauczycielu - gdzie mieszkasz?»

Odpowiedział im: «Chodźcie, a zobaczycie». Poszli więc i zobaczyli, gdzie mieszka, i tego dnia pozostali u Niego. Było to około godziny dziesiątej.

Jednym z dwóch, którzy to usłyszeli od Jana i poszli za Nim, był Andrzej, brat Szymona Piotra. Ten spotkał najpierw swego brata i rzekł do niego: «Znaleźliśmy Mesjasza» - to znaczy: Chrystusa. I przyprowadził go do Jezusa.

A Jezus, wejrawszy na niego, powiedział: «Ty jesteś Szymon, syn Jana; ty będziesz nazywał się Kefas» - to znaczy: Piotr.

OTO SŁOWO PAŃSKIE

PRZESŁANIE EWANGELICZNE

Zaproszenie Jezusa:

„chodźcie i zobaczcie”

- jest i dzisiaj aktualne.

Ks. Proboszcz

Z SERCA DO SERCA...

z ..., „KROMKĄ CHLEBA”... i sercem na dłoni...

Wielki Prymas Tysiąclecia przypominał: „**Nienawiść można uleczyć tylko miłością...**” - i na pewno miał rację, a co najważniejsze ta Jego „racja” się nie przedawniła. Któż z nas, patrzący prosto w zapłakane oczy gnębionych współczesną zdemonizowaną niesprawiedliwością, chce dziś uwierzyć, że dla tzw. ocalenia idei wolności, trzeba zamykać usta tym, którzy naprawdę tę wolność uznają, wyznają i głoszą?! Można by naprawdę pisać, mówić, krzyczeć, czy też udowodniać, że się dąży do prawdziwej wolności, ale... jeżeli u jej podstaw nie będzie miłości, to... jedynie wielki znak zapytania będzie bezideową odpowiedzią...

Nie da się wymędrkować żadnej prawdy, jeżeli istota prawdy owinięta będzie w złowrogą nienawiść... Uczmy się od Nowonarodzonego... uczmy się na kolanach pokornej Prawdy, która naprawdę wyzwala i prowadzi do wolności drogą Miłości...

Powtórzę za Błogosławionym Prymasem: „**Najwięcej wolności mamy w kontakcie z Bogiem; jest ona tak wielka, że możemy się oprzeć lub poddać całej miłości Boga**”.

/K.B./

POMÓDLMY SIĘ WSPÓLNIE...

Niechaj się nie modłę, bym chroniony był od niebezpieczeństw,
ale bym nieustraszenie stawiał im czoło.

Niechaj nie błagam o uśmierzenie bólu,
ale o serce, zdolne go przezwyciężyć.

Niechaj się nie oglądam za sprzymierzeńcami na polu bitewnym,
ale polegam raczej na własnej sile.

Niechaj nie żebrzę w trwodze o ratunek,
ale niech spodziewam się wytrwałości, przez którą zdobędę wolność.

Spraw, bym nie był tchórzem, który czuje Twą łaskę jeno w powodzeniu,
ale niechaj poznam w niepowodzeniu uścisk Twej dłoni.

/„Owocobranie” - Rabindranath Tagore/

„UCZESTNICZĘ WE WSPÓLNOCIE KOŚCIOŁA...”

Słowo „wspólnota” może budzić wiele skojarzeń. Wielu uważa, że to jakaś mała grupa, zajmująca się konkretnymi sprawami w Kościele. W dokumentach ostatniego Soboru Watykańskiego II czytamy: „W każdym wprowadzie czasie i w każdym narodzie miły jest Bogu, ktokolwiek się Go lęka i postępuje sprawiedliwie, podobało się jednak Bogu uświęcić i zbawiać ludzi nie pojedynczo, z wykluczeniem wszelkiej wzajemnej między nimi więzi, lecz uczynić z nich lud, który by Go poznawał w prawdzie i zbożnie Mu służył” (Lumen Gentium 9). Oznacza to, że **cały Kościół jest wspólnotą i jest konieczny do poznawania Boga w prawdzie i do własnego uświęcenia. Będąc w Kościele jesteśmy we wspólnocie.** Wielu z nas czuje również potrzebę wzrastania duchowego w konkretnej wspólnocie, dlatego od początku Kościół tworzył miejsca wzrastania i dojrzewania chrześcijan. W nich i przez nich Duch Święty kontynuuje dzieło zbawiania świata.

/Rodzina Zjednoczona na Modlitwie - 2024/

Ku przestrodze...

Jeżeli będziesz żył za szybko... zlekceważysz przede wszystkim Tego, który uczynił miarę czasu i nam ją podarował...



Z NAUCZANIA OJCA ŚWIĘTEGO...

św. Jan Paweł II - tak nadal naucza nas o życiu...

➤ **Życie** człowieka pochodzi od Boga, jest Jego darem, Jego obrazem i odbiciem, udziałem w Jego ożywym tchnieniu. Dlatego Bóg jest jedynym Panem tego życia; człowiek nie może nim rozporządzać...

➤ **Życie** ludzkie ma zatem charakter święty i nienaruszalny, w którym odzwierciedla się nienaruszalność samego Stwórcy...

➤ **Życie** zostaje powierzone człowiekowi jako skarb, którego nie wolno mu roztrwonić i jako talent do wykorzystania. Człowiek musi się z niego rozliczyć przed swoim Panem.

ZAPAMIĘTAJ...!... NIE ZAPOMNIJ...!

- **17 stycznia br.** w Kościele w Polsce, jest to **Dzień Judaizmu** - ponownego odkrycia więzi z judaizmem poprzez wgłębianie się w tajemnicę wiary katolickiej.
- **18 - 25 stycznia br. trwać będzie EKUMENICZNY TYDZIEŃ MODLITW O JEDNOŚĆ CHRZEŚCIJAN...** Kościół Katolicki zachowuje mocno w sercu modlitwę swego Założyciela zanoszoną do Ojca w przeddzień męki „**aby wszyscy byli jedno**” i dlatego gorliwie wzywa wiernych, aby wytrwale modlili się o jedność chrześcijan.
- **21 stycznia br. - Niedziela Słowa Bożego.** Nie zapominajmy, że zaiste Słowo stało się ciałem i zamieszkało pośród nas, abyśmy w tym Słowie dopełnili swego zbawienia.

STYCZNIOWE... zamyślenia...

- Ciągłe i sumienne spełnianie obowiązków, wymaga niemniej wysiłku, niż czyny bohaterskie...
- Dobrze, że nie ma człowieka bez wad, bo taki człowiek nie miałby przyjaciół...
- Ten, kto ma przyjaciół, jest jak step rozległy, kto ich nie ma, jest jak dłoń mały...
- Jeśli jesteś szczęśliwy, możesz również uszczęśliwiać innych...
- Umiejętność cieszenia się chwilą bieżącą jest cennym darem podobnym do stanu łaski...

REFLEKSJE... ZAMYŚLENIA... WNIOSKI...

Żyjemy w półtonach, w półcieniach, w szarościach. Dobre intencje nakładają się na wątpliwej jakości czyny, z jasnymi zamiarami łączą się fałszywe podteksty, ostrożność rozmazuje się w tchórzostwo, poświęcenie w wyrachowanie, roztropność w spryt, prawdomówność w obmowę, odpoczynek w lenistwo, oszczędność w skąpstwo, szczerłość w brutalność, sprawiedliwość w okrucieństwo. I niepostrzeżenie coraz głębiej przesuwają się granice cienia, coraz bardziej szarzeją barwy, zatracamy poczucie zła; dopiero gdy się stanie, uświadamiamy sobie, że to zło, że to od dawna już było zło.

A gdy przejdzie obok nas jakiś wielki dobry czyn, jakaś miłość - światło, w którym ujrzemy wszystkie barwy w całym natężeniu - zawstydzimy się naszej szarości.

/Ks. M.M./